

1  
Kwestionariusz

b. Wisznia i Łagiermika w Ł.S.S.R.

1941

W.O.

Pluc. Klementowicz Stanisław, lat 47, st. postępowany  
Pol. Państ. Żonaty 4-ro dzieci.

W dniu 28. II. 1940 roku o godz. 9 rano zostałem aresztowany przez oddział N. K. W. D. Układający się z jednego oficerem i 8 żołnierzami w czasie spacerowania smadania w wsi Ignatki pow. Białostockiego. Skąd samochodem zostałem przewiezony do lokalu N. K. W. D. przy ul. Mickiewicza /kasa Skarbova/ w Białymstoku, gdzie zostałem poddany badaniom do godz. 23<sup>30</sup>. Podczas badań używali różnych sposobów: jak bicia palką gumową po głowie, pissetami po karku, kopiąc nogami i pinetami nog, brzo starili twarzą do ściany przykładając luz rewolweru do głowy, starili na jednej nodze przy seranie po kilka godzin, w ten sposób wymuszali zwierzenia.

O godz. 23<sup>30</sup> zostałem przewiezony do Wisznia w Białymstoku i osadzony w celi /po Jatkach/ nr. 36 w której już było 6 osób a w tym m. in. zakonnik Karmelita bazylikański w Krakowie Radkiewicz Stefan.

W Wisznii zostałem poddawany badaniom w ten sam sposób przez 3 miesiące.

W dniu 19 marca 1941 roku, odebrano mi wyrok skazujący na 8 lat przymusowej pracy w Łagierach.

Dnia 25. III. 41 roku transportem zostałem przewiezony do Wisznia w Moskwi. Po zatwierdzeniu formalności w dniu 4. IV. 41 roku transportem odesłano do Koryng skąd etapem przez nieś Pienosne piana 25-30 kil. dziennie dostawaliśmy do łagier Inst. Łag. a w dniu 10. VI. 41 roku do łagier na Warkwie. Budynki były polowe na dach

niekdyž USA, ludynski dřevianu a dachem brentomym,  
 upiřalem na pyerach ke ximiroi i okrycia, karaki byly  
 postanie buddym i petno sobactva / plusnien / ktore naly  
 pyraty ouy i nie doraly spae.

Stajemy skladali se pmerovnie z naroclosci  
 rusyjskij i biseri polityckymch i kryminalnymch  
 tak zwani „ducci nlicy“ a obyřny spocib zolencoralio-  
 vani, podens znu dokomyeli nachobnijonych kraclie-  
 ny a pmerovnie u polakoi. Pomieschy polakarmi byli  
 stopunki bardzo dobre i cisicioro pomieschy rozjano-  
 mi tak wronym polityckymym i polakarmi.

Karunki pracy byly bardzo cisicie, qelyi normy byly  
 trudne do nypoblenia i wocet tego nypy vrenie bylo  
 ike chleba ktnymy woli 450 gr. za prae nypogrodzenie mi stym  
 dycei robienicnie pomieschy polakarmi bylo dobre.

Storben wladz N. A. H. D. do Polakoi byl mi jny-  
 chylmy i wrazi i jny wosidym zetanisem se trisobelli,  
 ze jni Polaki spiebdnie na wixi wixoi.

Pomoc lekarza byla bardzo ograniczona spowoda  
 braku lekarza, do szpitali nypylali tytko cisieko charges,  
 w tym obocie smiertelnosc byla mala.

Pomimo napisania kilkumustu listoi do Kreju  
 do rodniny jednak zadny odpowiedi nie mialem.

Po podpisaniu umowy Pelsko-Sowietkij, 4 dniu  
 16. IX. 4 roku zostalem zwolniony z obow i nypytan-  
 niu 225 rubli, zostalem tranzytstem nypytany na  
 poludnie Rosji: Sawierkij t. j. Urbez Starni.

Do Armii Pelskij wstapilem 4 dniu 20 IX 92.  
 w Gurane

Steczenowicz plut.